



Z Władysławem Hańczą...

... i Martin Smith Duchyła w „Kochaj albo rzuć”.



## PORTRET Anna Dymna

# Z miłości do ludzi

**M**oja Mama nigdy nie myślała o sobie. Umiała pochylić się nad każdym – mówi znakomita aktorka Anna Dymna.

Zagrała ponad 50 ról teatralnych, telewizyjnych i filmowych. W 2002 r. zainicjowała Krakowski Salon Poezji w Teatrze im. Juliusza Słowackiego. Podobne salony uruchomiła także w wielu innych miastach. Poświęcając się pracy charytatywnej nie zrezygnowała z miłości swego życia: teatru. – Jestem zwyczajna – mówi i robi to, co dyktuje jej serce.

### Teatr z serca

W Radwanowicach pod Krakowem prowadzi teatr z ludźmi niepełnosprawnymi. – Nie wiem, kto komu więcej daje. Często bowiem mam wrażenie, że to oni są normalni, a mój świat coraz mniej. Mają zredukowane umysły, ale zachowali czyste, piękne serca, umieją kochać, cieszyć się, być wdzięczni. My zaś mamy rozwinięty intelekt, ale często w ogóle już nie mamy serca.

### Po wielu upadkach

W 2000 r. została odznaczona medalem św. Brata Alberta. Otrzymała go za inicjowanie i wspieranie akcji charytatywnych na terenie Krakowa, szczególnie za pomoc na rzecz uchodźców z Kosowa i zaangażowanie w akcje wspomagające stowarzyszenia osób niepełnosprawnych. W telewizyjnej Dwójce prowadzi cykl „Spotkajmy się”. – Patrzę w oczy chorym, umierającym. Dzięki nim widzę, jak wielki, piękny i silny jest człowiek!

Los jej nigdy nie oszczędzał. Najpierw nagła śmierć męża, Wiesława Dymnego, potem – gdy spaliło się mieszkanie – gorycz bezdomności, wreszcie wypadek samochodowy. Wydawało się wtedy, że się już nie podniesie. Jednak wówczas poznała ludzi, którzy mimo nieszczęść służyli innym. Jak mówi

stare, mądre irlandzkie przysłowie: najlepszym schronieniem dla człowieka jest drugi człowiek. Anna Dymna w to uwierzyła.

### Mąż, syn i koty

To, kim się stała, jest jej największym sukcesem. W powodzi popularności nie utonął jej człowieczeństwo. – Rano chce mi się wstawać, mam dużo pracy, co mnie cieszy i mobilizuje. Jestem spełniona pod każdym względem. Mam męża, syna, rodzinę, koty, przyjaciół, jestem potrzebna. Los ofiarował mi bardzo dużo, wszystko, co mógł.

Justyna Hofman

Ukazała się właśnie książka Wojciecha Szczawińskiego „Warto mimo wszystko”. To zapis wywiadu-rzeki z Anną Dymną.



Z jednym ze swych puchatych ulubieńców.

<b>Sr</b>	3 maja	<b>TVP 1</b>
<b>20.10</b>	<b>Kochaj albo rzuć</b>	komedia
Seniorzy rodów Karguli i Pawlaków oraz ich wnuczka Ania dostają zaproszenie od Johna Pawlaka do Chicago.		